

Sygn. akt IV KK 175/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **G. K. M.**

co do której umorzono postępowanie karne i zastosowano środek zabezpieczający po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 8 lipca 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę podejrzaną

od postanowienia Sądu Okręgowego w G.

z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. akt VI Kz [...],

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 27 maja 2020 r., sygn. akt II K [...],

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. G. (K. w G.), jako obrońcy G. K. M. wyznaczonemu z urzędu, kwotę 442,80 zł (słownie czterysta czterdzieści dwa złote, osiemdziesiąt groszy), obejmującą już należny podatek VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić G. K. M. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasację od postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. akt VI Kz (...), utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 27 maja 2020 r., sygn. akt II K (...), w przedmiocie umorzenia postępowania i zastosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia G. K. M. w zakładzie psychiatrycznym, wniósł obrońca z urzędu podejrzanej. Zarzucił on:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 115 § 2 k.k. w zw. z art. 93g § 1 k.k., polegające na pominięciu przy dokonaniu oceny społecznej szkodliwości czynu okoliczności wymienionych w art. 115 § 2 k.k., a to w szczególności motywacji sprawcy, jaką była chęć wyjaśnienia sytuacji, w jakiej znalazł się T. K. oraz troska o jego bezpieczeństwo, co spowodowało przyjęcie, iż czyn popełniony przez oskarżoną cechował się wysokim stopniem społecznej szkodliwości, bez całościowej oceny okoliczności przedmiotowej sprawy,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 93g § 1 k.k., polegające na zastosowaniu środka zabezpieczającego w postaci pobytu w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym, podczas gdy brak było przesłanek dla przyjęcia, iż w stosunku do oskarżonej zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że popełni ona ponownie czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem jako takiej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przypomnieć trzeba, że podnoszone w kasacji zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do którego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji.

Analizując więc z tej perspektywy zarzuty rozpatrywanej kasacji stwierdzić trzeba, że są one całkowicie niezasadne. Otóż, w przedmiotowej sprawie to Sąd pierwszej instancji umorzył postępowanie i zastosował wobec podejrzanej środek zabezpieczający, a nie Sąd odwoławczy, który to rozstrzygnięcie utrzymał jedynie w mocy. Tym samym Sąd *ad quem* nie mógł obrazić przepisów wskazanych w

zarzutach kasacji, skoro ich nie stosował, a jedynie przeprowadził kontrolę instancyjną. Zarzuty te skierowane są zatem *de facto* wobec orzeczenia Sądu pierwszej, a nie drugiej instancji, od którego to przysługuje kasacja. Skarżący nie formułuje przy tym zarzutu obrazy przepisów dotyczących kontroli odwoławczej (art. 433 § 2 k.p.k.). Już powyższe właściwie przesądza o całkowitej bezzasadności kasacji.

Obrońca kwestionuje ustalenie, że czyn popełniony przez podejrzaną cechował się wysokim stopniem społecznej szkodliwości oraz przyjęcie, iż zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że ponownie popełni ona czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości. Kwestie te były już jednak przedmiotem przekonującej analizy Sądu Okręgowego. Przypomnieć zatem trzeba, że Sąd ten wywiódł, iż czyn podejrzaney godzący w dobra jej syna jest społecznie szkodliwy w stopniu znacznym i wysokim jest prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzaną czynu o podobnie znacznej społecznej szkodliwości. Jak wskazał Sąd Okręgowy, ustalenia prawidłowo poczynione przez Sąd pierwszej instancji przekonują bowiem o znacznym nasileniu szkodliwych dla dziecka oddziaływań, w sposób destrukcyjny dla rozwoju młodego człowieka i jego życia ingerujący w takie dobra prawem chronione jak zdrowie, wolność, godność i cześć. Intensywność, nieustępliwość zachowań podejrzaney względem T. K., popełniającej następnie przestępstwa na szkodę osób niosących pomoc małoletniemu wówczas pokrzywdzonemu, a będących reprezentantami grona pedagogicznego, organów ścigania oraz instytucji powołanych do udzielenia pomocy społecznej, przekonuje zaś w ocenie Sądu Okręgowego o wysokim prawdopodobieństwie popełnienia przez podejrzaną czynu o znacznej społecznej szkodliwości, który to czyn może zostać skierowany również przeciwko zdrowiu, czy wolności osób negatywnie przez podejrzanych postrzeganych. Jak wywodzi Sąd odwoławczy, w tych okolicznościach, przy znacznym nasileniu objawów wykazanych przez biegłych, braku krytycyzmu, uzasadnionym było zastosowanie wobec podejrzaney środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym.

W świetle powyższego uwagi kasacji, że Sąd Okręgowy przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu podejrzaney nie uwzględnił jej motywacji, gdyż wszelkie działania podejrzaney były jej reakcją na objęte jej świadomością

zagrożenie bezpieczeństwa T. K., a przy tym pozostawała ona w przekonaniu, że jej działania mają na celu wyjaśnienie sytuacji, w jakiej znalazł się syn, a także udzielenie mu pomocy w związku z troską o jego bezpieczeństwo, w żadnym razie nie mogą przekonywać o zasadności zarzutu pierwszego przedmiotowej skargi. Po pierwsze, na konieczność uwzględnienia motywacji sprawcy przy badaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu w swoim uzasadnieniu wyraźnie wskazywał już Sąd odwoławczy. Po wtóre, ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu powinna być oceną całościową wszystkich okoliczności wymienionych w art. 115 § 2 k.k. Taką to ocenę dokonały Sądy orzekające w niniejszej sprawie. Wreszcie, jak wywiódł Sąd Okręgowy, okoliczności dotyczące w szczególności życia osobistego podejrzanych, sytuacji szkolnej ich dziecka, podnoszonych konfliktów z organami państwowymi i publicznymi, prywatnych odczuć, są powtórzeniem wyjaśnień i oświadczeń składanych przez podejrzanych oraz składanych pism, a zatem okoliczności, które Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, a które w toku rozpoznania sprawy podlegały weryfikacji. Wszystkie te względy przemawiają zatem za całkowitą bezzasadnością pierwszego zarzutu kasacji.

W tożsamy sposób ocenić należy również drugi zarzut przedmiotowej skargi, o czym przekonują już w istocie wcześniejsze uwagi. W opinii Sądu Okręgowego słusznie bowiem uznał Sąd Rejonowy, że w niniejszej sprawie zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż podejrzana popełni czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości, co wynika tak ze zgromadzonego materiału dowodowego, jak i z depozycji zawartych w środku odwoławczym, w którym podejrzana zdaje się całkowicie nie przyjmować do wiadomości okoliczności zdarzeń i swojego w nich udziału. Sąd ten wyraźnie podniósł ponadto, że przy intensywności ataku na dobra dziecka i następstw dla jego sytuacji życiowej, nie można jednoznacznie twierdzić, że ewentualne przewidywanie orzeczenia kary wolnościowej byłoby uzasadnione, a tym bardziej by uzasadnionym było odstąpienie od zastosowania orzeczonego przez Sąd I instancji środka zabezpieczającego. W konsekwencji również uwagi kasacji w zakresie drugiego zarzutu są oczywiście bezzasadne.

Podsumowując, nie potwierdził się żaden z zarzutów kasacji. Stanowią one jedynie nieprzekonującą polemikę z rozważaniami Sądu odwoławczego i wyraz

niezadowolenia z przyjętego i dostatecznie przy tym uargumentowanego przez ten Sąd stanowiska. Dlatego też kasację tę oddalono jako oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy uwzględnił natomiast zasadny wniosek i zasądził obrońcy z urzędu stosowną kwotę za sporządzenie i wniesienie kasacji w niniejszej sprawie, a także zwolnił podejrzaną od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Mając to wszystko na względzie orzeczono, jak w postanowieniu.